―KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 11 (23) Czerwca 1855 roku.

№ 162.

Jutro, Narodzenie Śgo Jana Chrz:.

Jutro, w Kościele Metropolitalnym i Archi-Katedralnym Śgo Jana, jako w uroczystość Patrona, przypada Odpust. Nabożeństwa solenne ranne i popołudniowe, odprawiane będą wzwyczajnym porządku.

Jutro, w Kościele Parafjalnym XX. *Bazyljanów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo Onufrego; która przy Wystawieniu N. SAKRAMENTU, z Kazaniami na Summie i Nieszporach, tudzież Processją, solennie obchodzoną będzie.— Celebrować i Kazać będą XX. *Reformaci*.

Wczoraj rano, Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Michał Mikołajewicz, znajdował się na Nabożeństwie w miejscowym Nadwornym Kościele Śgo Alexandra *Newskiego* przy pałacu w *Łazienkach Królewskich;* poczem Jego Cesarska Wysokość zwiedził Cytadellę *Alexandrowską;* a około 7ej wieczorem, odbył na placu *Ujazdowskim* musztrę z artyllerją.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, z mocy przepisów, w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r., Najwyżej zatwierdzonych, udzielić raczył niżej wymienionym wdowom i sierotom po niszych stopniach, z b. Wojska Polskiego pochodzących, pensje i wsparcia dożywotnie, a mianowicie: *Pensje*: 1) Katarzynie *Terlikowskiej*, wdowie po sierżancie starszym Inwalidów z Polskich Weteranów, rs. 28 kop. 12½; 2) Franciszce *Karczmarczyk*, wdowie po podoficerze z tychże Inwalidów, rs. 37 kop: 50; 3) Józefie *Kowalskiej*, wdowie po podoficerze z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, rs. 28 kop: 12½; 4) Anieli *Jaworskiej*, wdowie po podoficerze z tychże Komend, rs. 28 k. 12½; 5) Barbarze *Korzemskiej*, wdowie po podoficerze z tychże Komend, rs. 28 k. 12½; 6) Ewie *Kubiszak*, wdowie po żołnierzu z tychże Komend, rs. 22 k. 50; 7) Marjannie *Witkowskiej*, wdowie po żołnierzu z tychże Komend, rs. 45, w połowie dla niej, w połowie dla syna jej Felixa; 8) Antoniemu i Józefie *Szczepańskim*, sierotom po żołnierzu z tychże Komend, rs. 22 k. 50.— *Wsparcia dożywotnie*: 1) Jadwidze *Rubinkiewicz*, wdowie po podoficerze Inwalidów z Polskich Weteranów, rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla czterech jej córek; 2) Juljannie *Stąpskiej*, wdowie po podoficerze z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, rs. 15; 3) Jadwidze *Borowskiej*, wdowie po podoficerze z tychże Komend, rs. 15.— W *Warszawie* d. 1 (13) Czerwca 1855 roku.— Senator, Jenerał-Lejtnant, *Sobolew*.

Warszawski Ober-Policmajster.— Z powodu pojawienia się w mieście *Warszawie* cholery, która z resztą nie będąc silną, jest możebną do wyleczenia, szczególnie jeżeli choremu udzieloną będzie bezzwłoczna pomoc lekarska, a przy ostrożności w używaniu pokarmów, przestaje być niebezpieczną; Władza Wyższa biorąc na uwagę, że palenie sygar przez wielu uważanem jest za środek ochronny przeciwko tej słabości, dozwala palić sygara i na ulicach, z tem jednakże zastrzeżeniem, aby każdy palący zachowywał należytą ostrożność w uniknieniu nieszczęśliwych przypadków ognia i przyzwoitość przy spotykaniu się z innemi osobami. — Jenerał-Major, *Gorlow*.

Warszawski Ober-Policmajster. — Podaje do wiadomości, że dziś, jako w wigilję Śgo Jana *Chrzciciela*, podczas puszczania wianków, od godziny 4ej po południu do 10ej w wieczór, nikt konno, ani też powozem, przez most, dla przejechania na *Pragę* lub z powrotem, przepuszczonym nie będzie. — Jenerał-Major, *Gorlow*.

W sam dzień zabawy danej w Ogrodzie *Saskim* na dochód Sierot, *Warszawskie* Towarzystwo Dobroczynności zostało uwiadomione, że NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA Wszech *Rossji*, powziąwszy wiadomość z przedstawienia JW. Ministra Sekretarza Stanu Królestwa *Polskiego*, o urządzającej się *loterji* na powiększenie dochodu Instytucji Sierot, raczyli Najmiłościwiej objawić życzenie posiadania kilka biletów do loterji rzeczonej, przeznaczając za takowe rub: sr: 500, na zasilenie funduszów Zakładu Sierot.

Wystawa prac Uczniów Szkoły *Sztuk Pięknych* w r. s. 1854/5 wykonanych, z dniem 12/24 b. m. w lokalu tejże Szkoły otwartą zostanie, i takowa trwać będzie codziennie aż do dnia 16/28 b. m., w godzinach od 10ej do 12 z rana.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego, na posiedzeniu swojem z dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., przyznała Panu Ignacemu *Bruner*, Lekarzowi i Akuszerowi miasta *Warszawy*, stopień Doktora Medycyny.

W dniu 15/27 b. m. poczynając od godziny 10ej z rana, odbywać się będzie w *Warszawskim Instytucie Głuchoniemych* i *Ociemniałych*, publiczny popis; na który, Zwierzchność Instytutu ma zaszczyt zaprosić Dobroczyńców Zakładu, Rodziców i Opiekunów wychowującej się w nim młodzieży, oraz wszystkich, których ten ekt zainteresować może.

JO. Xiążę *Wjaziemski* Rzeczywisty Radca Stanu, wyjechał do *Petersburga;* JW. Jenerał-Major *Burmejster*, przybył z *Zamościa;* a JW. Jenerał-Major *Werygin*, z *Petersburga*.

Ś. p. Marja z Chałupczyńskich *Nowicka*, przeżywszy lat lat 25, wczoraj po ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności. Pozostały w smutku Mąż wraz z Rodzeństwem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok, z Kościoła XX. *Dominikanów*, dziś o godz. 6ej wieczorem, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Tomasz *Nowacki*, Urzędnik Rządu Gubernjalnego *Warszawskiego*, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej słabości, wczoraj życie zakończył. Stroskana Żona z 5ciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 5tej po południu, z domu Nro 2677, przy ulicy *Bednarskiej*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Łucja z Molskich *Kwiatkowska*, Wdowa po Kapitanie b. W. P., opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności. Pozostały w smutku Syn, Córka i Wnuk, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportacją zwłok z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, dziś o godzinie 5ej z południa, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Wincenty *Masłowski*, Urzędnik Komissji R. S. W. i D., wczoraj rozstał się z tym światem. Exportacja zwłok, odbędzie się dziś o godzinie 4tej po południu, z domu Nro 356 na *Nowem-Mieście*, na smętarz *Powązkowski*.

Wczoraj na smętarzu *Powązkowskim*, pochowano zwłoki ś. p. Pawła-Eustachego *Leśniewskiego*, ostatnio Urzędnika Komissji Skarbu, dawniej Professora Nauk Przyrodzonych.

Leonarda-Seweryna *Czartoryska*, Córka Urzędnika Magistratu m. *Warszawy*, mająca rok jeden miesięcy 7, po ciężkiej chorobie, wczoraj zakończyła życie. Pogrążeni Rodzice w okropnym smutku po stracie już drugiej Córki, w tak krótkim czasie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok jej z Kaplicy przy Kościele Ś. Jana, jutro o godz: 6ej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

W dniu 21 b. m., liczny orszak pogrzebowy odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki Adama-Teodora *Ehrlich*, zmarłego w dniu 19 b. m., po krótkiej lecz nader ciężkiej chorobie. Nieubłagana śmierć porwała go zbyt wcześnie, bo w 18tej życia wiośnie, z grona familji i przyjaciół, których żal świadczy, jak dotkliwą ponieśli stratę. Spokój niechaj będzie pięknej Twej duszy, zacny i kochany *Teodorze!*— W......

W d. 4 b. m., umarła w *Płocku*, przeżywszy lat 35, ś. p. Karolina z Kaczkowskich *Bielska*, Małżonka W. Tomasza *Bielskiego*, Asessora Tryb: Cy: Iej Instancji, Gub: *Płockiej*, pozostawiając w żałobnym smutku Męża, Matkę i dwoje osierociałych Dziatek.

(A. n.) W dobrach *Gowarzynie* Guber: *Radomskiej*, Pcie *Opatowskim*, w d. 25 Maja r. b., powołaną została do chóru Aniołów w wiośnie wieku, ś. p. Bronisława *Szymanowska*, Córka Konstancji z Bielickich i Alexandra *Szymanowskiego*, b. Posła i Sędziego Pokoju Ptu *Warszawskiego*. Obok pięknych wdzięków ciała, żadne pióro nie jest zdolne opisać cnót, jakiemi ś. p. *Bronisława* jaśniała; przejęta zasadami Religji, posunęła takowe z zapomnieniem o sobie samej, aż w końcu padła ich ofiarą. Panujący od miesiąca Marca r. b. w tej wsi *tyfus*, dotknął prawie całą osadę i wszystkich służących, z których kilkunastu nieubłagana choroba z grona żyjących wydarła. Jak Anioł opiekuńczy ś. p. *Bronisława* niosła do każdej chaty pomoc, ratunek i wsparcie, a za jej macierzyńską troskliwą opieką, kilkadziesiąt osób wyratowanych zostało; lecz to poświęcenie bez granic, trudy ciągłego przy chorych narażania się, wywarły całą swą srogość na jej młode delikatne siły, i zabójcza ta choroba, jakby przez zemstę, po 18tu dniach cierpień, porwała swą ofiarę z łona niepocieszonych Siostr, Ojca i wszystkich Przyjaciół. Przy oddaniu ostatniej posługi w Kościele parafjalnym łzy i ciągłe łkania zgromadzonego ludu, najwymowniej dowiodły żalu, ile stracili w swej dobrodziejce i opiekunce; a zgromadzeni sąsiedni Obywatele, niosąc na swych barkach śmiertelne jej zwłoki na miejsce spoczynku, okazali, ile obok żalu przejęci byli czcią i szacunkiem dla tej niebiańskiej istoty.— *X.*

W tych dniach otwartą została nowa fabryka octu, założona pod firmą A. *Stalińska et Com:* Nr 1271, na *Nowym-Swiecie*. Wyrabiany w tej fabryce ocet, dzieli się na różne gatunki, a każdy z nich odznacza się tak dobrocią jako i tęgością, stosownie do ceny.

W dniu 21 b. m., w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy *Krak:-Przedm:*, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Alfonsa *Sokolnickiego*, Budowniczego wolno-praktykującego; z Panną Kazimierą *Romanowską*, Córką WW. Piotra *Romanowskiego* Radcy Dworu, b. Dyrektora Gimnazjum *Szczebrzeskiego*, i Franciszki z Michałowskich *Romanowskiej*. Błogosławił Młodej Parze W. JX. Prowincjał Zgromadzenia XX. *Karmelitów*, w assystencji całego Zgromadzenia tego Zakonu; grono Rodziny i Przyjaciół, uczestniczyło na tym obrzędzie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Apoli: *Napols:* rs. 2, na latarnię i światło przed statuę MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów;* rs. 2 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i rs. 2 dla kalek i starców pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Bezimiennie (na podziękowanie BOGU za doznaną pociechę), k. 50 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop: 50 dla wdowy *Zach:*.

Na polach *Marymontskich*, odbywano w d. 19 b. m. próby trzech pługów, w obec znakomitych Osób, Obywateli i Uczniów Instytutu Gospodarstwa. Pierwszeństwo przyznane zostało pługowi *Widerki*, z *Siewierza*.

P. Apolinary *Kątski*, solista-skrzypek JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przybył do *Warszawy* z Cesarstwa.

Jedna z Dam uczyniła uwagę, czyby nie było stosownem, aby przy pakowaniu *wełny*, mającej się na targ odstawić, odkładano jakieś cząsteczki na bok, które następnie zebrane do massy utworzyłyby materjał, do przędzenia na odzież zimową dla starców w *Górze Kalwarji*. Myśl ta szanownej i dobroczynnej Damy, zasługuje na uwagę; dla tego też czyniąc jej życzeniom zadosyć, zamieszczamy ją w pismie niniejszem.

Wyszło z druku dzieło: *Wyrabianie spirytusu z buraków*, jako najpewniejszy środek produkowania tanio mięsa, a zarazem znacznego powiększenia zbioru zboża. Rzecz zebrana z najnowszych doświadczeń za granicą i w kraju naszym w tej fabrykacji poczynionych, przez J. Nep: *Kurowskiego*, (z dwiema tablicami rycin). Cena rs. 2. Dostać go można u Autora (*Podwal* N°519), i w pierwszych xięgarniach w *Warszawie*. Za nadesłaniem wymienionej kwoty (franko), dzieło to zostałoby przesłane *moim kosztem*, jeżeli w granicach Królestwa; a za granicę, na koszt *zapisującego*. — J. Nep: *Kurowski*.

Wczoraj *Słońce* wstąpiło w znak *Raka*, był początek *lata*, dzień najdłuższy, noc najkrótsza, a o godz: 6 wieczorem *pierwsza kwadra* Xiężycowa. Odtąd dnie zaczną się skracać.

Poziomki i *truskawki*, to zawsze pierwsza z owocowych nowalijek. Śmiało można powiedzieć z *owocowych*, bo zwłaszcza te ostatnie, to jest *truskawki*, do-

prowadzono u nas do tak znacznej wielkości, jak nieprzesadzając *śliwki*. Najłatwiej o tem przekonać się można w ogrodzie Braci *Hoser*, przy ulicy *Jerozolimskiej*, naprzeciw *kolei żelaznej*, który warto odwiedzieć już nie tylko dla samych *truskawek*, ale dla owych różnorodnych, a *dorodnych* róż, które w chwili obecnej w całej swej piękności jaśnieją.

Bardzo jest praktycznem dzieło p. t. *Chów pszczół w ścisłem połączeniu metody rojnej z miodną*, w stosownym na ten cel urządzonym ulu, z dodaniem rycin, przez Xdza J. *Dolinowskiego*. Skład główny tegoż dzieła obecnie znajduje się w xięgarni Alex: *Nowoleckiego*, przy ulicy *Krak:-Przedm:*, wprost kolumny *Zygmunta* Nr 457, do której wyłącznie PP. xięgarze *Warszawscy* z Królestwa i zzagranicy, winni się zgłaszać; osoby zaś prywatne z prowincji, za nadesłaniem k. 75 za exemplarz adresując *franco* do powyższej Xięgarni, która kosztem swoim obowiązuje się przesłać.

Do dzisiejszego *Kurjera* na *Warszawę*, dołącza się oddzielne uwiadomienie o nowym wydaniu Obrazu MATKI BOZKIEJ w chromolitografji, i OJCZE NASZ, w kolorach, z zakładu artystyczno-litograficznego M. *Fajansa*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali, po Kom: *Honor i Pieniądze*, Panny: *Ciemska* i *Łapińska* po 2-kroć, oraz PP. *Królikowski* 3-kroć, *Komorowski* 2-kroć i *Chomanowski*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 33, dają rs. 5 kop: 32; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 9, dają rs. 76 kop: 84, wartość kuponu kop: 91¹/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 23, dają rs. 15 kop: 21, wartość kuponu kop: 30; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 28, dają rs. 90 kop: 3, wartość kuponu kop: 97²/₉.

ANGLJA. *Londyn, 19go Czer:,* (dep: tel:). — Komitet śledczy P. *Roebuck*, w sprawozdaniu swem gani wyprawę *Krymską*, jako nierozważnie prowadzoną. — Rozprawy nad wnioskiem P. *Layard*, jeszcze odroczono. — Królowa podpisała już prawo znoszące stępel od dzienników; prawo to obowiązywać zacznie od 30go b. m.— Nowy targ bydła ma rozległości 15 akrów *angielskich*, czyli 22 morgów; we środku targu wzniesiono kilka domów z restauracjami, szynkami, kantorami. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRJA. — Cesarz przed wyjazdem z *Krakowa*, ułaskawił ośmiu przytrzymanych w tameczných więzieniach; w dniu 16 b. m. o godzinie 11ej rano, przybył do *Tarnowa* w dobrem zdrowiu. We *Lwowie* w dniu 13 b. m., 21 strzałów danych z góry *Franciszka-Józefa*, doniosły miastu, że Cesarz w granice *Galicji* wjechał; rozwinięto przytem sztandar, który powiewać będzie przez ciąg całego pobytu Cesarza w prowincji. — Zmniejszanie armji za pośrednictwem urlopów, już się zaczęło; pierwsi urlopowani przechodzili *Wiedeń* w d. 12 b. m., idąc ze *Styrji*. W armji 3ej i 4ej (w *Galicji*), urlopy rozdawać zaczną od 1go Lipca; zmniejszenie armji ma być bardzo znaczne, chcą bowiem, by deficyt tegoroczny z 141 miljonów złr:, sprowadzić do 56 miljonów (jak w 1853). (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 17 Czerwca.*— Giełda dziś zdawała się bardzo strwożoną wieścią o nowej pożyczce z 800 mil: fr. *Monitor* ma za 2 lub 3 dni, ogłosić dekret zwołujący w tym celu Ciało Prawodawcze. Mówiono także, iż Cesarz zachorował. — Rząd nie przestaje występować w obronie zagrożonego rządu *Hiszpańskiego*. Z *Bajony* donoszą o licznych nowych aresztowaniach pomiędzy *Karlistami hiszpańskiemi*, tam bawiącemi. Pięciu Jenerałom *Hiszpańskim*, kazano *Francję* opuścić.— Z *Niemiec* donoszą tylko o zmniejszeniu armji *Austrjackiej*, co jest faktem znaczącym. — Pan *Lesseps* wyjechał do *Anglji*, zapewne w celu ułożenia kompanji kanału między-morza *Suez;* według innych sprawę tę odroczono, by uniknąć wszelkich zajść z *Anglją*.— Panna *Rachel* niezawodnie w końcu b. m. opuszcza *Paryż*, i udaje się w długą podróż.— Kompanja pałacu przemysłowego wybiła w mennicy tutejszej 4 medale wielkiego rozmiaru na pamiątkę wystawy. Wykonali je PP. *Barre*, *Coqué*, *Oudiné*, uważani za najzdolniejszych w *Paryżu* grawerów. Medale te z jednej strony przedstawiają w płaskorzeźbie popiersia Cesarza, Cesarzowej i Xięcia *Napoleona;* z drugiej widok ogólny pałacu przemysłu i dwa widoki wewnętrzne. P. *Ruville*, Dyrektor kompanji, kazał piąty medal podobny wybić z swem popiersiem, ale Minister stanu polecił wybite już exemplarze zniszczyć. Wystawa coraz bardziej się uzupełnia; szczególniej podziwiają wystawę machin; z tych bowiem mnóstwo już jest w ruchu, jakkolwiek ogólna machina parowa, mająca wszystkie inne w ruch wprowadzać jeszcze, nie jest ukończoną; dotąd używają pomocy rąk. Podmajstrowie tłomaczą publiczności sposób roboty. Obok machin robiących płótno, pończochy, nici, felpę, gazy, stoi machina *amerykańska* P. *Richmond*, przecinająca blachy żelazne na cal grube jak papier. Cesarstwo w zeszły Piątek zwiedzili wystawę. Cesarzowę stróże pałacu obwozili w wózku 3-kołowym; Cesarz szedł oparty o poręcz wózka; głównie zwracano uwagę na wystawę *Prus*, *Austrji* i *Anglji*, a najwięcej *Manszesterską*. Osób nieco więcej bywa na wystawie; opatrzenie jednak bardzo niedokładne; deszcz pada w pałacu, dla tego u wejścia parasolów nie odbierają. (Ind: Bel:).

Mówią tu wiele o projekcie kolei żelaznej podziemnej, którą połączyć chcą dwa przeciwległe końce *Paryża*, rogatki *de l'Etoile* i *du Trone*. — Wczoraj Sąd policji poprawczej skazał 29 czeladników za koalicję; 2ch na 5-letnie, innych na kilku miesięczne więzienie. — Król *Portugalski* z swym bratem dziś *incognitissimo* zwiedzili jedną z najbardziej znanych restauracji w *Palais-Royal*; Xiążeta ci w przyszłą Środę *Paryż* opuszczają. (N. P. Z.).

HISZPANJA. — Z *Madrytu* donoszą pod d. 16 b. m., że dotąd nic jeszcze nie postanowiono w kwestji finansowej; cała rzecz o to się rozbija, czy nowi Ministrowie utrzymają projekt pożyczki przymusowej przedstawiony przez P. *Madoz*, czy też go cofną. — Jenerał-Kapitan *Kuby*, zniósł w d. 23 z. m., stan oblężenia w mieście *Hawanie*.— W *Oviedo*, *Maladze*, w prowincji *Alicante* i pod *Santander*, zaszły rozruchy *karlistowskie;* wszędzie spostrzegać się daje nie zwykłe wrzenie w umysłach. Rząd nie ma dość wojska, by wysłać dostateczne siły na punkta zagrożone; szczęściem liczyć może

na znaczną część milicji. Aresztowania w rozmaitych miastach pół-wyspu nie ustają; Jenerał-Kapitanowie prowincji robią co mogą; rząd jednak oskarżanym jest powszechnie, że nie objawia dość energji; dowodzą, że *O'Donnel* wstrzymuje *Espartera*. — *Karliści* po drogach zatrzymują poczty, palą dzienniki, listy, nie raz nawet i same powozy wraz z rzeczami podróżnych. Postępowanie to tak silne wywołuje oburzenie, iż wielu *Karlistów* wstydzi się teraz przyznać, że do tego stronnictwa należy. (Ind: Belge).

WŁOCHY.— W *Turynie*, świetne przyjęcie przygotowują dla Króla *Portugalskiego;* o podróży Króla *Sardynji* do *Paryża* nic jeszcze z pewnością nie wiadomo. — Dekret Xiężnej Rejentki zniósł w *Parmie* stan oblężenia.— Z *Neapolu* donoszą o wrzeniu umysłów w *Sycylji*, dokąd udał się już nowy Gubernator Jenerał Xiążę *Castel-Ciccalla*. (Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI. — W *Austrji*, Dyrekcjom kolei żelaznych polecono, aby przy zasadzaniu drzew przy drogach, na to w szczególności zważano, by druty telegraficzne szły zamiast jak teraz po słupach, po drzewach rosnących, zaczem zasadzać należy w należytej odległości drzewa najprzydatniejsze w tej mierze. — Słynna tancerka Fanny *Ceritto*, ma wystąpić teraz jako śpiewaczka w Operze Włoskiej w *Londynie*. Pod tym względem dali jej przykład już tancerki Natalja *Fitz-James* i Carlotta *Grisi*.— Lola *Montez* wybiera się znowu do *Paryża* wraz z mężem swoim, bogatym *Amerykaninem*. — W *Hazebruck* odbył się 28go z. m., konkurs śpiewu *zięb;* 88 tych ptaszków podzielonych na 22 oddziały, przedstawiono do konkursu. Nagrodę (*ziębę srebrną* wartości 80 fr:) otrzymały zięby z *Wolverington*, które wyśpiewały 2,726 razy. — Śpiewaczka Pani *Stoltz*, zamówioną została do Teatru Cesarskiego w *Rio-Janeiro* (w *Brezylu*); otrzyma ona 400,000 fr: rocznie, benefis, dom na mieszkanie i powóz.— *Wezuwjusz* ciągle bucha ogniem, i lawę płynącą wyrzuca. W *Massa*, lawa spaliła 9 domów. Zagraża ona teraz *Portici*.— W r. z. zużyto w *Wiedniu* 2,000,000 butelek wód mineralnych.— Antreprener jakiegoś Teatru, słysząc że Publiczność syka na pierwszego jego śpiewaka, którego dopiero co przyjął, poszedł do krzeseł, i sam sykać zaczął. Jakiś Jegomość zdziwiony tym, rzekł do niego: »Czy to się godzi, aby sam Antreprener....” »Mój Panie”, przerwał tenże, »jeżeli Panu wolno sykać za twojego talara, cóż dopiero mnie za sześć tysięcy, które mu rocznie płacę.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bardziński Flor: Oby: z Głaznowa nr 584; Bromirski Stan: Oby: z Łazów nr 1346; Cieszkowski Kar: Oby: z Samowodzia nr 607; Cieleccy Leop: Ob: z Kampinosa, i Józ: Oby: z Leniów nr 570; Górski Ant: Oby: z Gołębiówka nr 2864; Hurtig Kar: Ob: z Wilna nr 476; Moroński Józ: Oby: z Moszczanki nr 570; Niemierycz Wład: Oby: z Podgajka nr 584; Sokołowski Leop: Ob: z Czyżewa nr 625; Wiśniewski Józ: Ob: z Poniatki; Zielonka Leop: Ob: z Mniewa.

Wyjechali: Andrychiewicz Aug: Ob: do Smulska; Agafonow Jan Rad: Stanu do Żytomierza; Korycki Miecz: Oby: do Jeżowej woli; Ostrowski Ign: Oby: do Piaszczyc; Potulicki Stan: Hr. do Obór; Puchała Kalixt Ob: do Zaborówka; Skotnicki Wikt: Oby: do Łęki.

Przyjechali koleją żelazną: Rottermund Józ: Hr. z Bruxelli.

Wyjechali koleją żelazną: de Choiseul-Gouffier Idalja Hr. do Ems; Gillain Achiles Mechanik do Bruxelli; Galiński And: właściciel Drukarni do Lwowa; Rodoliński Maur: Ob: do Krakowa; Rawicz Alex: Kup: do Karlsbad; Strzelecki Ant: Ob: Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3, cali 5.

TEATR WIELKI. Dziś, *Wieszczka Róż*. — Jutro, *Carlo il Temerario*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Fałszywy wielki ton*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 11 (23) Czerwca 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.